

POSTANOWIENIE

Warszawa, dnia 13 września 2018 r.

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej
M D w sprawie zgodności:

- 1) art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2062, ze zm.) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 2) art. 131 § 3 i art. 131 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2062, ze zm.) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 2 Konstytucji,

postanawia:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.


Leon Kieres

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 6 kwietnia 2017 r. (data nadania) M D (dalej: skarżąca) wystąpiła o stwierdzenie, że art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2062, ze zm.; dalej: p.u.s.p.) w zakresie, w jakim „zezwała prezesowi sądu na złożenie na piśmie uwagi na uchybienie w zakresie sprawności postępowania sądowego i żądanie usunięcia skutków tego uchybienia w sytuacji, gdy przed zwróceniem uwagi na piśmie sędziego podjął czynności zmierzające do usunięcia skutków uchybienia lub skutki uchybienia usunął”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 1 Konstytucji, a także, że art. 131 § 3 i art. 131 § 5 p.u.s.p. są niezgodne z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 2 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została sformułowana w związku z następującą sprawą.

Prezes Sądu Rejonowego w W (dalej: Prezes), pismem z kwietnia 2016 r. (znak:), stwierdziwszy uchybienia w zakresie sprawności postępowania w sprawie o sygnaturze akt , w trybie art. 37 § 4 p.u.s.p. zwrócił skarżącej (sędziemu tego sądu) uwagę i zażądał od niej natychmiastowego usunięcia skutków tego uchybienia, tj. nie później niż do kwietnia 2016 r. W uzasadnieniu uwagi Prezes wyjaśnił, że analiza akt powyższej sprawy wykazała rażące naruszenie dyspozycji art. 326 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.; dalej: k.p.c.). Jak stwierdził Prezes sądu, skarżąca zamknęła rozprawę i odroczyła publikację orzeczenia na tygodni i dni, a przez to wielokrotnie przekroczyła dwutygodniowy, dopuszczalny ustawowo termin. Zdaniem Prezesa miało to bezpośredni wpływ na sprawność

postępowania w sprawie, która – zgodnie z obowiązującymi przepisami – powinna zakończyć się wydaniem orzeczenia stycznia 2016 r., ewentualnie, po odroczeniu publikacji, orzeczeniem wydanym lutego 2016 r. Ponadto – w ocenie Prezesa – zarządzenie wydane przez skarżącą stycznia 2016 r. nie spełniało wymogów określonych w § 144 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23 grudnia 2015 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 2316, ze zm.), a także nie odnosiło się do zapisu protokołu rozprawy dotyczącego zamknięcia rozprawy oraz postanowienia o odroczeniu ogłoszenia orzeczenia. Prezes zwrócił uwagę również na fakt, że w protokole rozprawy z stycznia 2016 r. znalazł się zapis o treści: „stawający o terminie powiadomieni”, podczas gdy jest tam również zapis „po wywołaniu sprawy nikt się nie stawił”.

Na uwagę Prezesa, skarżąca kwietnia 2016 r. złożyła pisemne zastrzeżenie, zarzuciwszy, że zawiera ona niezrozumiałe żądania i twierdzenia, a Prezes podaje w niej terminy niezgodne z obowiązującymi przepisami. Ponadto treść uwagi obraża ją jako sędziego, gdyż zmierza do podważenia jej kompetencji służbowych. Skarżąca wyjaśniła, że w protokole rozprawy z stycznia 2016 r. doszło do omyłki polegającej na wpisaniu niewłaściwej daty, tj. kwietnia zamiast lutego 2016 r. O zaistnieniu tej omyłki skarżąca zorientowała się już stycznia 2016 r. W tym też dniu wydała zarządzenie stwierdzające zaistnienie w protokole oczywistej omyłki oraz wyznaczające w sprawie termin rozprawy na kwietnia 2016 r. Zarządzenie zostało wykonane dopiero marca 2016 r. z uwagi na – jak podniosła – nieprawidłową pracę sekretariatu.

Uchwałą z września 2016 r. (sygn. akt) Sąd Apelacyjny w W Sąd Dyscyplinarny (dalej: Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji) odmówił uwzględnienia zastrzeżenia. W ocenie sądu podpisanie przez skarżącą protokołu rozprawy z stycznia 2016 r. bez uprzedniego jego przeczytania,

mimo że zawierał on postanowienie o odroczeniu publikacji na termin przypadający za ponad tygodni, było uchybieniem mającym istotne znaczenie dla sprawności postępowania, albowiem skutkowało jego wydłużeniem w sprawie o kilka miesięcy. Było to uchybienie związane z nienależytym wykonywaniem obowiązków przez sędziego, po dostrzeżeniu którego Prezes był uprawniony do zwrócenia uwagi w trybie art. 37 § 4 p.u.s.p. Uwaga na piśmie została zwrócona sędziemu także w sposób prawidłowy, albowiem obejmowała żądanie usunięcia skutków uchybienia w wyznaczonym terminie. kwietnia 2016 r. skutki uchybienia nie zostały bowiem przez skarżącą nadal usunięte. Wprawdzie stycznia 2016 r. skarżąca wydała zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy na kwietnia 2016 r., jednak na skutek braku nadzoru nad jego wykonaniem rozprawa – po jej otwarciu na nowo – uległa odroczeniu z uwagi na nieterminowe doręczenie zawiadomień dla stron postępowania. Na powyższe rozstrzygnięcie skarżąca wniosła zażalenie. Uchwałą z października 2016 r. (sygn. akt) Sąd Apelacyjny w W Sąd Dyscyplinarny (dalej: Sąd Dyscyplinarny drugiej instancji) zaskarżoną uchwałą utrzymał w mocy, podzieliwszy argumenty Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, co do rażącego naruszenia przez skarżącą dyspozycji art. 326 § 1 k.p.c. Na marginesie sąd zwrócił uwagę także na to, że – jak przyjmuje się w doktrynie – zwrócenie uwagi sędziemu na dokonane uchybienia w zakresie sprawności postępowania ma na celu nie tylko usunięcie skutków uchybienia, lecz także zapobieżenie im na przyszłość, dlatego może być dokonane również po usunięciu uchybienia.

Uchwała Sądu Dyscyplinarnego drugiej instancji z października 2016 r., wskazana w skardze jako ostateczne orzeczenie w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, została wraz z uzasadnieniem doręczona skarżącej 12 stycznia 2017 r.

Skarżąca zarzuciła, że zaskarżony przez nią art. 37 § 4 p.u.s.p. w zakresie wskazanym w *petitum* skargi narusza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Przepis ten ingeruje także w zasady niezawisłości sędziowskiej. Zdaniem skarżącej, w sytuacji w której zwrócenie uwagi sędziemu następuje już po usunięciu przez niego skutków uchybień sprawności postępowania lub po powzięciu czynności mających usunąć te skutki, następuje zmiana charakteru instytucji, o której mowa w art. 37 § 4 p.u.s.p. Zwrócenie uwagi na piśmie staje się bowiem instrumentem dyscyplinującym i represyjnym, a nie nadzorczym. W związku z tym, w takich sytuacjach zachowanie sędziego powinno być oceniane przez sąd dyscyplinarny z zachowaniem trybu i gwarancji dla tego typu postępowania. Karanie poza tym trybem stanowi także ingerencję w sytuację zawodową sędziego, gdyż odbija się negatywnie na jego możliwościach awansu oraz ubiegania się o podniesienie uposażenia, które jest jednym z gwarantów niezawisłości sędziowskiej. Zakwestionowany w skardze przepis budzi wątpliwości także „pod względem jego zgodności z zakazem uzależnienia wysokości wynagrodzenia od prędkości orzekania w kontekście art. 178 ust. 1 Konstytucji”.

Z kolei zakwestionowanemu w skardze art. 131 § 3 i 5 p.u.s.p. skarżąca zarzuciła naruszenie zasad prawidłowej legislacji, a co za tym idzie prawa do sądu i zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. Skarżąca zwróciła uwagę na to, że § 3 tego przepisu odwołuje się do nieistniejącego (derogowanego 28 marca 2012 r. na podstawie art. 1 pkt 30 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 203, poz. 1192) art. 37 § 4a p.u.s.p. W związku z tym skarżąca zarzuciła, że skoro przepis ten konstruuje puste prawo zaskarżania „niewiadomej uchwały, to konsekwentnie art. 131 § 5 [p.]u.s.p. regulujący skład [S]ądu [Dyscyplinarnego] drugiej instancji również nie może zawierać treści

normatywnej. Oba przepisy łącznie regulują postępowanie odwoławcze od nie wiadomo jakiej uchwały Sądu Dyscyplinarnego [pierwszej instancji]”. To doprowadziło do sytuacji, w której orzeczenie o prawach skarżącej zostało wydane na podstawie przepisów niezawierających treści normatywnej.

Zakwestionowane w skardze art. 131 § 3 i 5 p.u.s.p. zostały znowelizowane 21 czerwca 2017 r. na podstawie art. 2 pkt 49 lit. b i c ustawy z dnia 11 maja 2017 r. (Dz. U. poz. 1139).

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań lub jest oczywiście bezzasadna.

2. W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji skargę może wnieść każdy, „czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone”. W związku z tym, art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 zobowiązują skarżącego do wskazania, która jego konstytucyjna wolność lub prawo zostało naruszone, a także do określenia sposobu tego naruszenia.

3. Skarżąca zakwestionowała art. 37 § 4 p.u.s.p., który stanowi: „W przypadku stwierdzenia uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego, prezes sądu niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia powzięcia wiadomości o uchybieniu, może zwrócić

na nie uwagę na piśmie i żądać usunięcia skutków tego uchybienia. Sędzia lub asesor sądowy, którego dotyczy zwrócona uwaga, może w terminie siedmiu dni od dnia zwrócenia uwagi złożyć prezesowi sądu pisemne zastrzeżenie. Przepis art. 108 § 1 stosuje się odpowiednio”.

3.1. Zdaniem skarżącej przepis ten w zakresie wskazanym w *petitum* skargi (tj. w sytuacji, gdy skutki uchybienia sprawności postępowania zostały usunięte lub gdy skarżący podjął odpowiednie kroki, by skutki te usunąć) narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 1 Konstytucji.

3.2. Trybunał stwierdza, że argumenty przedstawione na poparcie tego zarzutu nie znajdują potwierdzenia w stanie faktycznym, na podstawie którego została wniesiona rozpatrywana skarga.

3.3. Należy zauważyć, że powodem udzielenia skarżącej „wytyku prezesowskiego” było dopuszczenie się przez nią uchybienia w zakresie sprawności postępowania. Przyczyną tego uchybienia było niedbalstwo przy sporządzaniu protokołu rozprawy i podpisanie go bez wcześniejszego przeczytania. Jak zauważył Sąd Dyscyplinarny drugiej instancji, w uchwale z października 2016 r., „w dniu kwietnia 2016 r., tj. w dacie zwrócenia Sędziemu uwagi przez Prezesa Sądu Rejonowego, nadal trwał stan uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego w sprawie , co uzasadniało zastosowanie przez Prezesa Sądu przepisu art. 37 § 4 [p.]u.s.p.”. Sąd wprawdzie zauważył, że stycznia 2016 r. skarżąca wydała zarządzenie w związku z oczywistą omyłką w protokole rozprawy z stycznia 2016 r., jednak stwierdził, że czynność ta nie zmieniła treści tego zarządzenia dotyczącej zamknięcia rozprawy. To zaś było powodem oczywistej i rażącej sprzeczności z art. 326 § 1 k.p.c., który stanowi m.in., że ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę.”

3.4. Mając powyższe na względzie, nie można zatem przyjąć, że skarżąca przed zwróceniem jej uwagi przez Prezesa usunęła skutki uchybienia lub podjęła takie czynności, które doprowadziłyby do ich usunięcia.

4. Skardze należałoby odmówić nadania dalszego biegu, jeśliby nawet przyjąć, że powzięte przez skarżącą czynności usunęłyby uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego.

4.1. Skarżąca twierdzi, że w sytuacji wskazanej w *petitum* skargi instytucja zwrócenia uwagi na piśmie nie ma już wpływu na bieg postępowania, a w związku z tym ma charakter jedynie dyscyplinujący. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że przez użycie przez ustawodawcę w treści zakwestionowanej normy spójnika „i” prezes sądu może wydać tylko taką decyzję, która zawsze zawierać będzie dwa elementy – pierwszy, o charakterze stwierdzającym uchybienie, drugi zaś o charakterze polecającym usunięcie skutków tego uchybienia. Innymi słowy, zwrócenie uwagi przez prezesa sądu na podstawie zaskarżonego przez skarżącą art. 37 § 4 p.u.s.p. w sposób nierozwalny wiąże się z koniecznością żądania przez niego usunięcia skutków uchybienia. W decyzji podejmowanej na podstawie tego przepisu prezes sądu musi zawsze wskazać, jakie czynności mają być przedsięwzięte przez sędziego, by nastąpiło – jak wskazuje ustawa – „usunięcie skutków uchybienia”. To zaś oznacza, że z charakterem dyscyplinującym instytucji, o której mowa w art. 37 § 4 p.u.s.p., mielibyśmy do czynienia wtedy, gdyby zakwestionowany przepis zezwalał prezesowi sądu tylko na zwrócenie uwagi na piśmie. Wówczas – mając na względzie skutki, jakie niesie za sobą zastosowanie w stosunku do sędziego instytucji statuowanej w tym przepisie – można by przyjąć, że art. 37 § 4 p.u.s.p., we wskazanym w *petitum* skargi zakresie, ma charakter represyjny.

4.2. Skarżąca twierdzi także, że niedopuszczalne jest „różnicowanie dostępu do sądu dyscyplinarnego (i różnicowanie prawa do obrony) w zależności

od dolegliwości grożącej kary”. Należy jednak zauważyć, że zakwestionowany w skardze art. 37 § 4 p.u.s.p. w ogóle nie odnosi się ani do tego, który sąd jest właściwy w sprawie, ani do tego, jakie skutki („karę”) dla sędziego niesie za sobą zwrócenie mu uwagi na piśmie przez prezesa sądu. Materie te zostały uregulowane w § 5 i 6 tego przepisu.

4.3. Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdza, że skarżąca nie wskazała, w jaki sposób zakwestionowany w skardze art. 37 § 4 p.u.s.p. narusza jej prawa wyrażone w art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 1 Konstytucji.

5. Skarżąca zakwestionowała także art. 131 § 3 i 5 tej ustawy, który w chwili orzekania miał następujące brzmienie: „Na uchwałę odmawiającą uwzględnienia zastrzeżenia, o którym mowa w art. 37 § 4a, sędziemu przysługuje zażalenie” (§ 3), „Zażalenie rozpoznaje sąd dyscyplinarny drugiej instancji, a w przypadkach, o których mowa w § 3, ten sam sąd dyscyplinarny w innym równorzędnym składzie” (§ 5).

5.1. Zdaniem skarżącej norma wyrażona w tych przepisach, przez to, że art. 131 § 3 p.u.s.p. odwołuje się do nieobowiązującego art. 37 § 4a p.u.s.p., narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 2 Konstytucji.

5.2. Należy zauważyć, że wprawdzie art. 131 § 3 odwołuje się do przepisu derogowanego 28 marca 2012 r., niemniej nie można przyjąć, że zaskarżona przez skarżącą norma narusza jej prawa wyrażone w art. 45 w związku z art. 78 i art. 2 Konstytucji w taki sposób, w jaki wskazuje ona w skardze. Trybunał zwraca uwagę, że skarżąca złożyła zażalenie na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, a Sąd Dyscyplinarny drugiej instancji rozpoznał je merytorycznie. Gdyby zakwestionowane w skardze przepisy nie miały – co zarzuca skarżąca – treści normatywnej, to złożone przez nią zażalenie na uchwałę z września 2016 r. zostałoby przez sąd odrzucone.

5.3. Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdza, że skarżąca nie wskazała, w jaki sposób zakwestionowane w skardze art. 131 § 3 i 5 p.u.s.p. naruszają jej prawa wyrażone w art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 2 Konstytucji.

6. W tym stanie rzeczy Trybunał stwierdza, że analizowana skarga nie spełnia warunków określonych w art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p. TK.

Okoliczność ta jest – zgodnie z art. 61 ust. 4 pkt 1 u.o.t.p. TK – podstawą odmowy nadania rozpatrywanej skardze dalszego biegu.

Wziąwszy powyższe pod uwagę, Trybunał postanowił jak w sentencji.



Leon Kieres

P O U C Z E N I E

Na podstawie art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącej przysługuje prawo wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie w terminie 7 dni od daty jego doręczenia.